

Marta Stępniewska
MIM

Zagrożenia prywatności

Nowe technologie były i będą wykorzystywane do bardzo różnych celów, poczynając od przemysłu zbrojeniowego po rozrywkę czy sztukę. Militarne zastosowania odkryć i wynalazków zawsze budziły kontrowersje, jednak często nawet te pokojowe mogą nieść za sobą nieprzyjemne konsekwencje.

Na co dzień najczęściej spotykamy się z technologią, która ma uczynić nasze życie jeszcze wygodniejszym. Na rynku jest coraz więcej przedmiotów, które można dostosowywać do konkretnego użytkownika, jego indywidualnych potrzeb i przyzwyczajeń. Można przypuszczać, że ten trend będzie rozwijał się dalej i za kilkanaście lat w poniedziałek rano fotel, "świadom" naszych upodobań, poda nam ulubioną gazetę, ekspres do kawy przygotuje cappuccino z jedną łyżeczką cukru a okna wpuszczą trochę porannego słońca. Niewątpliwie uczyni to nasze życie jeszcze przyjemniejszym, jednak nasze otoczenie stanie się zbiorem mnóstwa informacji na nasz temat. Dane gromadzone przez przedmioty o ich użytkowniku, mające służyć dostosowaniu się do jego potrzeb, mogą zostać przejęte i wykorzystane przez osoby trzecie bez jego wiedzy i zgody.

Jednak ludzie bardziej niż niezdrowego zainteresowania ze strony innych, równych im jednostek obawiają się ingerencji organów władzy w ich życie prywatne, a co za tym idzie ograniczenia ich wolności. Moim zdaniem komputery kwantowe lub jakiś ich odpowiednik mogą posłużyć do rozwoju systemu monitoringu - kamery (już dziś instalowane na ulicach miast), w połączeniu ze sprawnie działającą, szczegółową bazą danych, stworzą system, który będzie w stanie natychmiast nas odszukać lub zidentyfikować. Z pewnością przyczyni się to do zmniejszenia przestępczości i ułatwi odnajdywanie osób zaginionych, jednak ludzie mający dostęp do takiego systemu mogą wykorzystać go do własnych celów, np. by nękać nielubianą sąsiadkę lub oponentów politycznych, a nawet stworzyć nowy, z informatyzowanym totalitaryzmem w którym komputery kwantowe pozwolą idealnie uporządkować, sklasyfikować i opisać społeczeństwo w gigantycznych bazach danych.

Innym ciekawym trendem jest wciąż postępująca miniaturyzacja. Przyczynia się ona – i z pewnością będzie przyczyniać się nadal – do rozwoju aparatury szpiegowskiej. Bardzo prawdopodobne, że rozwój nanotechnologii pozwoli wtargnąć w czyjąś prywatność w sposób zupełnie niezauważalny. Miniaturowe "czujniki" rozsiane po całym mieszkaniu uchwycą każdy nasz ruch w żaden sposób nie zdradzając swojej obecności, dyskretnie umieszczone w portfelu pomogą podejrzliwemu współmałżonkowi dowiedzieć się, czy faktycznie w czwartkowe wieczory uczestniczymy w ważnych zebraniach.

Zagrożenia, jakie niesie za sobą rozwój technologii to nie wystarczający powód, by go zaniechać. Świat się zmienia, a wraz z nim człowiek i jego podejście do rzeczywistości, w tym również do własnej prywatności. W przyszłości wszystko to będzie dla nas normalnym elementem codzienności, tak jak teraz posiadanie dokumentów. Ponadto należy pamiętać, że zabezpieczenia mające chronić naszą prywatność również będą się rozwijać. Zmiany przyniosą nam więcej korzyści niż strat i raczej nie należy spodziewać się masowego sprzeciwu, tak jak dziś nie zamurówuje się w domach okien, mimo, że wścibski przechodzień może przez nie zajrzeć.